

Projekt POKL04.01.01-00-029/09 „Dostosowanie modelu kształcenia studentów filologii polskiej do wyzwań współczesnego rynku pracy (ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju kompetencji informatycznych oraz informacyjno-medialnych)”

Bronisław Wieczorkiewicz, Roxana Sinielnikoff

Elementy gramatyki historycznej języka polskiego z ćwiczeniami (sonanty, jery)

(Warszawa 1959, s. 28–30, 37–39, 50–51)

§ 9. PRASŁOWIAŃSKIE *r, ʀ, l, l̥* I ICH WYMIANA NA GRUNCIE POLSKIM

Czwartą grupę prasłowiańskich dźwięków zgłoskotwórczych stanowiły sonantyczne *r* i *l*. Powstały one, jak wiemy, na skutek redukcji dyftongów. Pierwszy element dyftongu nie zaginął jednak

zupełnie, lecz pozostał w postaci zredukowanej jako poprzedzający spółgłoskę i decydujący o jej wartości sonantycznej jor czy jer (*a, b*).

Na gruncie języka polskiego prasłowiańskie sonanty bardzo wczesnie uległy zmianie, dając następujące odpowiedniki:

1) Ps. *r* twarde dało pol. *ar*, np.: ps. **tʀgъ* > pol. *targ*; ps. **gʀbъ* > pol. *garb*.

2) Ps. *ʀ* miękkie dawało różne kontynuanty zależnie od pozycji:

a) przed spółgłoską przedniojęzykową twardą: *t, d, s, z, n, l* wymieniło się w *ar*, a więc dało taki sam odpowiednik, jak *r* twarde, np. ps. *mʀz-ŋŋti* dało pol. *marznąć*;

b) przed spółgłoskami wargowymi i tylnojęzykowymi dało *irz*, które później wymieniło się w *'erz*, np. ps. **vʀba* > stp. *wirzba* > pol. *wierzba*;

c) w innych pozycjach dało *ir*, które następnie ulegało rozszerzeniu w *'er*, np. ps. **vʀtiti* > stp. *wirciē* > pol. *wiercić*.

Normalnie *ʀ* nie palatalizowało spółgłosek poprzedzających. Palatalność ich jest rzeczą późniejszą i zależy od tego, jakie były kontynuanty *ʀ*. Jeżeli *ʀ* wymieniało się w *ar*, to poprzedzająca spółgłoska była twarda, jeżeli dawało *ir* lub *irz* — była miękka.

Inaczej było w wypadku połączenia *ʀ* ze spółgłoskami tylnojęzykowymi *k, g, x*, które uległy palatalizacji już w okresie prasłowiańskim.

3) Ps. *l* twarde dawało różne odpowiedniki w zależności od pozycji:

a) po spółgłoskach wargowych wymieniło się w *ol*, np. ps. **mlva* > stp. *molwa* > pol. *mowa*, albo w *ul* lub *el*, np. ps. **plka* > pol. *pełk* i *pułk*;

b) po spółgłoskach tylnojęzykowych dało *el*, np. ps. **klbasa* > pol. *kielbasa*;

c) po spółgłoskach przedniojęzykowych wymieniło się w *lu*, np. ps. **stlpъ* > stp. *stlup* > pol. *stłup*.

4) Ps. *l̥* również w zależności od pozycji dało rozmaite kontynuanty:

a) po spółgłoskach wargowych przed przedniojęzykowymi twardymi *l̥* depalatalizowało się, dając *l* (twarde), a następnie wymieniło się na *ul* i *el* (por. p. 3a), np. ps. **plnъ* > pol. *pełny*;

b) po spółgłoskach tylnojęzykowych dało *ól*, np. ps. **zlvs* > pol. *zółw* (ż w wyrazie *zlvs* pochodzi z *g*);

c) po spółgłoskach przedniojęzykowych *l̥* depalatalizowało się, dając *l* (twarde), a następnie wymieniało się na *lu*, np. ps. **l̥stz* > pol. *ilusty*;

d) po spółgłoskach wargowych przed innymi *l̥* dało *il*, np. ps. **vlkz* > pol. *wilk*.

Staropolskie grupy *ir*, *il* w dalszym rozwoju języka polskiego ulegały tzw. rozszerzeniu fonetycznemu, dając *er* lub *el* (o rozszerzeniu fonetycznym mówimy tu dlatego, że samogłoska *e* jest artykulacyjnie szersza niż samogłoska *i*, szerszy jest bowiem kanał między językiem a podniebieniem).

Grupa *ir* ulegała zawsze rozszerzeniu bez względu na to, czy pochodziła z *ř* czy z dawnego połączenia *i + r*. Do nielicznych wyjątków należą tu niektóre jednosylabowe wyrazy, jak: *mir*, *wir*, *kir*. Wobec tego, że obie grupy *ir* dały jednakowe kontynuanty, mogą powstać wątpliwości, czy w danym wyrazie '*er* pochodzi z ps. *ř*, czy też z pierwotnego połączenia *i + r*. Wątpliwości te można rozstrzygnąć w następujący sposób:

Jeżeli '*er* jest między spółgłoskami, to pochodzi z ps. *ř*, np. *wierzba*, *wierzch* < stp. *wirzba*, *wirzch* < ps. **vřba*, *vřxъ*. Jeżeli zaś '*er* występuje przed samogłoską lub w wygłosie, to mamy tu do czynienia z pierwotnym połączeniem *i + r*, np. *umierać* < stp. *umirać* < ps. **umirati*.

Grupa *il* ulegała rozszerzeniu tylko wtedy, kiedy pochodziła z dawnego połączenia *i + l*, np. ps. **vlkz* > pol. *wilk*.

§ 13. WOKALIZACJA JERÓW

Omawiając prasłowiańskie półsamogłoski powiedzieliśmy, że w zależności od pozycji, w jakiej występowały, dawały na gruncie poszczególnych języków słowiańskich albo określoną samogłoskę (tylko w nielicznych językach słowiańskich zostały jako półsamogłoski), albo też zagięły, nie pozostawiając śladu samogłoskowego.

Przypatrzmy się teraz, jak wyglądał proces wokalizacji jerów w języku polskim. Otóż w języku polskim zarówno jer twardy, jak i miękki dały w wyniku wokalizacji samogłoskę *e* z tą tylko różnicą, że *e* pochodzące z ps. *ǫ* jest miękkie (co znaczy, że poprzedzająca je spółgłoska jest palatalna), natomiast *e* pochodzące z ps. *ꙗ* jest twarde (co znaczy, że poprzedzająca je spółgłoska jest twarda). A więc ps. *ꙗ* > pol. *e*, np. ps. **sꙗnꙗ* > pol. *sen*; ps. *ǫ* > pol. *'e*, np. ps. **pǫsꙗ* > pol. *pies*. Proces wokalizacji jerów nastąpił dawno, prawdopodobnie około X w. i w najstarszych tekstach języka staropolskiego nie ma już śladu półsamogłosek.

Głoska *e*, która powstała z wokalizacji jerów, nosi nazwę *e* ruchomego dlatego, że w jednych formach przypadkowych tego samego wyrazu pojawia się, w innych zaś ginie, np. *len* — *lru*, *sen* — *snu*, *pies* — *psa*. Pochodzenie polskiego *e* ruchomego wyjaśnimy sobie z łatwością, jeśli będziemy pamiętali o tym, że jery wokalizowały się tylko w pozycji mocnej, natomiast w pozycji słabej zanikały.

Rozpatrzmy to na przykładzie wyrazu *sen*:

- M. ps. **sꙗnꙗ* > pol. *sen*,
D. ps. **sꙗnu* > pol. *snu*.

e ruchome jest przykładem ilościowej wymiany samogłoskowej we współczesnej polszczyźnie, w odróżnieniu od jakościowej.

Poglądowo proces wokalizacji jerów można przedstawić następująco:



Pozycje mocne dawały pol. *e* (*ꙗ* > *e*, *ǫ* > *'e*), natomiast w pozycjach słabych następował zanik jerów (*ꙗ*, *ǫ* > \emptyset).

§ 14. PROCESY ANALOGII PRZY WOKALIZACJI PÓLSAMOGŁOSEK

Przy procesie wokalizacji i zaniku półsamogłosek może również zachodzić zjawisko analogii, czyli upodobnienia form gramatycznych. Szczególnie często zdarza się ono tam, gdzie następują po sobie trzy półsamogłoskowe sylaby. Omówmy dla przykładu wyrazy: *szewc*, *piesek*, *szmer*. Wyrazy te w okresie przed wokalizacją i zanikiem półsamogłosek brzmiały:

Mianownik		Dopełniacz	
*ṣ̌ṿc-ṣ̌	<i>szwiec</i>	*ṣ̌ṿc-a	<i>szewca</i>
*p̣szk-ṣ̌	<i>psek</i>	*p̣szk-a	<i>pieska</i>
*ṣ̌ṃr-ṣ̌	<i>szmer</i>	*ṣ̌ṃr-u	<i>szemru</i>

Widzimy więc, że na skutek procesu wokalizacji i zaniku jerów w wyrazach tych jednolity pierwotnie temat deklinacyjny, dał w języku polskim tematy brzmiące inaczej w mianowniku (*szwiec*, *psek*, *szmer*), a inaczej w przypadkach zależnych (*szewca*, *szewcowi*, *pieska*, *pieskowi*, *szemru*, *szemrowi*). Mamy dowody, że tak właśnie brzmiała w języku staropolskim odmiana tych rzeczowników, gdyż spotykamy zapisane formy: *szwiec*, *psek*, *szemru* (por. dzisiejsze *szemrać*). Ale ta nierówność tematów nie utrzymała się długo wobec niwelującego wpływu analogii. Wyrazy *psek* i *szwiec* upodobniły swoje formy do liczniejszych form przypadków zależnych. Przez analogię do nich zastąpiono dawniejsze formy mianownika formami: *piesek*, *szewc*. W trzecim przykładzie działanie analogii poszło w odwrotnym kierunku i formy przypadków zależnych upodobniły się do formy mianownika, przybierając postaci: *szmeru*, *szmerem* itd. zamiast prawidłowych fonetycznie form *szemru*, *szemrem*. Mamy tu więc formy późniejsze i analogiczne.

Ciekawa również jest historia wyrazów *dech* i *deszcz*. Wyrazy te brzmiały pierwotnie:

Mianownik		Dopełniacz	
*d _o x- <i>ɣ</i>	<i>dech</i>	*d _o x-u	<i>dch-u > tchu</i>
*d _o zdj- <i>ɣ</i>	<i>deż^ż > deszcz</i>	*d _o zdj-u	<i>dż^ż-u > dżdzu</i>

W wyniku procesów fonetycznych mianowniki tych wyrazów przybrały postać i brzmienie daleko odbiegające od pozostałych przypadków i w poczuciu językowym zatarł się związek między formami *deszcz* — *dżdzu* i *dech* — *tchu*, wskutek czego zaczęto formy te uważać za odrębne wyrazy. Nic więc dziwnego, że przez analogię do tych form dorobiono formy przypadków zależnych: *oddech*, *oddechu*, *oddechowi* itd. oraz *deszczu*, *deszczowi*, *deszczem*, *deszcze* itd. Formy prawidłowe *tchu* i *dżdzu* pozostały jednak nadal w języku (*tchem*, *dżdżem*, *dżdże* itd.).

Inny przykład odchylenia od normalnego rozwoju półsamogłosek daje przyimek *k_o*, który w staropolszczyźnie brzmiał prawidłowo jako *k* (< *k_o*). W późniejszym okresie zamiast przyimka *k* zaczęto używać formy *ku*, która pojawiła się dopiero wtedy, kiedy półsamogłoski już zniknęły. Pochodzi ona z obocznej do *k_o* formy *k_o* z jerem twardym, gdzie wyjątkowo *o* zwokalizował się w *u*.

§ 15. e RUCHOME ANALOGICZNE

Zdarza się, że *e* ruchome pojawia się tam, gdzie nie było półsamogłosek. Typowych przykładów dostarczą tu zdrobnienia wyrazów z przyrostkami: *-dło*, *-sło*, *-twa*: *mydło*, *szydło*, *masło*, *wiosło*, *brzytwa*, *modlitwa* itd. Przyrostki te zawsze brzmiały: *-dło* (nie *-d_oło*), *-sło* (nie *-s_oło*) i *-twa* (nie *-t_owa*), o czym świadczą wszystkie języki słowiańskie. Mimo to wyrazy zdrobniałe utworzone od tych rzeczowników mają *e* ruchome: *mydelko*, *szedelko*, *maselko*, *wioselko*, *brzytewka* zamiast form prawidłowych bez *e*: *mydlko*, *maslko* itd. Takie *e* ruchome nazywa się *e* ruchomym analogicznym. Pojawia się ono tam, gdzie mamy do czynienia z grupą spółgłoskową trudną do wymówienia. Trzeba pamiętać, że *e* ruchome analogiczne jest zawsze twarde i nie wywołuje zmiękczenia spółgłoski poprzedzającej.

§ 25. TRZY PRASŁOWIAŃSKIE PALATALIZACJE SPÓŁGŁOSEK TYLNOJĘZYKOWYCH

Zanim przejdziemy do omówienia polskiej palatalizacji, zatrzymamy się nad zmiękczeniami w języku prasłowiańskim. Objęły one przede wszystkim spółgłoski tylnojęzykowe *k*, *g*, *ch*, które już w prasłowiańskim uległy trzykrotnemu zmięczeniu w trzech różnych okresach.

I palatalizacja — najstarsza — polegała na tym, że spółgłoski *k*, *g*, *ch* w pozycji przed samogłoskami przednimi *e*, *e*, *ě* < *ē*, *i* < *ī* oraz przed *ь*, *ř*, *ľ* dawały *č*, *ž*, *š*. Następnie spółgłoski *č*, *ž*, *š* uległy w języku polskim stwardnieniu i dzisiaj brzmią jako *ć*, *ż*, *ś*, np. *ręka* — *ręcznie*, *mogę* — *możesz*, *sluch* — *styszę*.

Grupy *čě*, *žě*, *šě*, *jě* powstałe w wyniku I palatalizacji już w okresie prasłowiańskim uległy wymianie na *ča*, *ža*, *ša*, *ja*, np.

pie. *kēs* > ps. *kēs* > ps. *čēs* > ps. *čas* > pol. *czas*.

Należy tę wymianę odróżnić od przegłosu, bo chociaż rezultat jest w tym właśnie wypadku jednakowy, to jednak zachodziła ona jeszcze w języku prasłowiańskim, a zatem objęła wszystkie języki słowiańskie, podczas gdy przegłos był tylko procesem polskim.

Obok formy *czas* jest w języku polskim przymiotnik *wczesny*, który prawidłowo powinien brzmieć *wczasny*. Samogłoska *e* pojawiła się tutaj przez analogię do przymiotników typu *wierny*, *mierny*.

II palatalizacja polegała na tym, że spółgłoski *k*, *g*, *ch* w pozycji przed *ě* i *i* pochodzenia dyftongicznego (< *oi*, *ai*) dawały *c'*, *ž'*, *š'*.

W językach wschodnich i pld.słowiańskich produktem II palatalizacji spółgłoski *ch* jest *s'*, natomiast w językach zach.słowiańskich

spółgłoska *š*, np. *ręka* — *ręce*, *mnogi* — *mnodzy*, *mucha* — *musze*; por. ukr. *musi*.

III palatalizacja. O ile dwie pierwsze palatalizacje były wsteczne, tzn. że głoska palatalizująca miękcyła spółgłoskę poprzedzającą, o tyle III palatalizacja była postępową, tzn. że głoska palatalizująca miękcyła spółgłoskę następną.

W okresie III palatalizacji spółgłoski *k*, *g*, *ch* w pozycji po *i*, *ь*, *ę* dały tak samo jak w II palatalizacji: *c'*, *ž'*, *š'*. I tu również w językach wsch. i pld.słowiańskich *ch* przeszło w *s'*, natomiast w językach zach.słowiańskich *ch* > *š*.

Spółgłoski powstałe w wyniku II i III palatalizacji były, podobnie jak spółgłoski będące rezultatem I palatalizacji, głoskami miękkimi, a dopiero później, już na gruncie języka polskiego, uległy stwardnieniu.

	I palatalizacja	II i III palatalizacja	
	przed <i>e</i> , <i>ę</i> , <i>ě</i> , <i>i</i> , <i>ь</i> <i>ř</i> , <i>ř'</i>	przed <i>ě</i> < dyft., <i>i</i> < dyft.	po <i>i</i> , <i>ь</i> , <i>ę</i>
<i>k</i>	<i>č</i> → pol. <i>č</i>	<i>c'</i> → pol. <i>c</i>	
<i>g</i>	<i>ž</i> → pol. <i>ž</i>	<i>ž'</i> → pol. <i>ž</i>	
<i>ch</i>	<i>š</i> → pol. <i>š</i>	<i>š'</i> → pol. <i>š</i>	

Przejdziemy teraz do omówienia zmiękczeń, które dokonały się w języku polskim. Noszą one wspólną nazwę polskiej palatalizacji. Polska palatalizacja objęła spółgłoski wargowe, przedniojęzykowe i tylnojęzykowe oraz zachodziła w grupach spółgłoskowych.